

CHIŃSKA APLIKACJA ZAGROŻENIEM DLA BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO? ARMIA USA BADA SPRAWĘ

TikTok zagrożeniem dla bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych? Tak twierdzą niektórzy amerykańscy politycy. Dlatego Armia USA dokona oceny chińskiej platformy społecznościowej.

Decyzję w sprawie przeprowadzenia audytu bezpieczeństwa TikToka podjął sekretarz armii Ryan McCarthy na prośbę Chucka Schumera, lidera Demokratów w Senacie USA. Senator zwrócił uwagę, że popularna wśród młodych użytkowników aplikacja wideo jest wykorzystywana przez amerykańskie wojsko jako kanał docierania do nastolatków. Według danych samej firmy osoby w wieku 16-24 lat stanowią 60 proc. użytkowników platformy w USA.

"Specjaliści ds. bezpieczeństwa narodowego zgłosili zastrzeżenia co do gromadzenia i przetwarzania przez TikToka danych użytkowników, m.in. wymienianych wiadomości oraz wytwarzanych treści, a także adresów IP, danych lokalizacyjnych, metadanych i innych wrażliwych informacji osobistych" - napisał Schumer w liście do McCarthy'ego datowanym na 7 listopada.

Polityk wyraził szczególne zaniepokojenie chińskimi przepisami, zgodnie z którymi tamtejsze firmy są zobowiązane do "wspierania i współpracy z pracą wywiadu kontrolowanego przez Komunistyczną Partię Chin".

Zastrzeżenia co do zagrożeń stwarzanych przez TikToka dla amerykańskiego bezpieczeństwa Demokrata Chuck Schumer zgłosił pod koniec października wspólnie z Republikaninem Tomem Cottonem. Politycy stwierdzili, że amerykańskie agencje wywiadowcze powinny przeprowadzić formalne postępowanie dochodzeniowe w kwestii aplikacji. W odpowiedzi Amerykańska Komisja ds. Inwestycji Zagranicznych (CFIUS) rozpoczęła audyt chińskiej firmy Bytedance, właściciela platformy.

TikTok był wcześniej znany jako Musical.ly. Amerykański start-up pod tą nazwą został wykupiony za miliard dolarów przez Bytedance w 2017 roku. Rok później marka została wygaszona, a platforma - połączona ze zbliżoną usługą chińskiej spółki.

Bytedance utrzymuje, że dane 26,5 mln aktywnych użytkowników TikToka z USA przechowywane są na terytorium tego kraju, a ich kopie zapasowe w Singapurze. Spółka nie zdołała jednak przekonać amerykańskiego Kongresu, że dane te są w pełni bezpieczne, a treści na platformie nie są cenzurowane przez Pekin - wskazała agencja Reutersa.

Reuters przypomniał ubiegłoroczne odkrycie badaczy, którzy ustalili w 2018 r., że wykorzystywana przez niektórych żołnierzy aplikacja fitnessowa Strava niezamierzenie ujawniała lokalizację m.in. amerykańskich placówek wojskowych. Rok wcześniej Armia USA zakazała natomiast swoim członkom stosowania dronów wyprodukowanych przez chińską spółkę SZ DJI Technology ze względu na ich

"cyberpodatności".